Recenzja pracy doktorskiej pt. "Dynamic meaning: A cognitive linguistic analysis of selected English proverbs and their modifications" napisanej przez Panią Mgr Justynę Mandziuk-Nizińską

We wstępie Autorka stawia pytanie badawcze: W jaki sposób ustrukturyzowane są znaczenia przysłów? To dość ogólne sformułowanie doprecyzowuje w dalszej części tekstu jako zaproponowanie modelu opisu tworzenia znaczeń w przysłowiach wyrażonych werbalnie i za pomocą ilustracji. Zadanie to spełnia w stopniu zadowalającym. Poniżej wskaże na – w mojej opinii – mocne i słabe strony pracy.

Zalety:

(1) Propozycja rozdzielenia perspektywy analitycznej badacza od świadomości językowej przeciętnego użytkownika języka.
(2) Postawienie tezy, że analizowalność przysłów można mierzyć poprzez liczbę procesów obrazowania koniecznych do zrozumienia danego przysłowia.
(3) Struktura pracy. Praca składa się z dwóch części, każda z nich podzielona jest na dwa rozdziały. Część I stanowi krytyczne omówienie tła teoretycznego pracy. Rozdział I pracy poświęcony jest paremiologii. Rozdział II przedstawia główne założenia językoznawstwa kognitywnego. Część II prezentuje zastosowanie kategorii analitycznych językoznawstwa kognitywnego do analizy wybranych przysłów. Rozdział 3 bada przysłowia wyrażone w kanale werbalnym, a rozdział 4 w kanale werbo-wizualnym. Podział pracy jest zatem przejrzysty i uzasadniony.

Wymienione powyżej zalety wskazują na to, że Doktorantka jest świadoma różnicy między tym, czego świadomy jest przeciętny użytkownik języka, a tym, co widzi w języku językoznawca oraz potrafi zaproponować własne oryginalne rozwiązanie problemu analizowalności Langackera w zastosowaniu do przysłów. Potrafi również zorganizować tekst naukowy.
Poniżej skupię się na omówieniu usterek pracy, z nadzieją, że zawarta w nim krytyczne – i mam nadzieję konstruktywne – uwagi pozwolą Pani Mgr Mandziuk-Nizińskiej na udoskonalenie jej warsztatu badawczego w przyszłości.

Usterki merytoryczne:

(1) W omówieniu przysłów Autorka przedstawiła 7 cech charakterystycznych (s. 15 i nast.) zaczerpniętych z różnych źródeł. Wśród nich znajdują się „ustalona forma" i „zwięzłość" (ang. "conciseness"). W omawianiu tej pierwszej cechy Autorka wskazuje na zwięzłość (ang. "brevity") jako cechę konstytutywną formy. Czy nie należało zatem potraktować tych dwóch zagadnień jako jednej cechy? Podobnie omawianie „tradycyjnego" charakteru przysłów można połączyć z tym, że często są anonimowe – na tym przecież polega „mądrość ludowa". Wreszcie w sekcji poświęconej dydaktycznej naturze przysłów Autorka skupia się nie tyle na ich wartości dydaktycznej ile na tym, że zawierają (czasami sprzeczne) prawdy. W tej sekcji brakuje wyraźnego powiązania pojęcia „dydaktyczności" z pojęciem „prawdy".
(2) Na s. 30 Autorka przedstawia skalę „przysłowiowości", na której uporządkowuje różne paremie od tych, które – jej zdaniem – mają „największą liczbę wskaźników przysłowiowości" do tych, które mają ich najmniej. Skala poprzedzona jest

omówieniem tychże wskaźników. Brakuje jednak systematycznego zastosowania wskaźników do analizy umieszczonych na skali przysłów. W poniższej tabeli przedstawiam 10 przysłów: 5 ze szczytu skali (wg Autorki posiadających najwięcej cech) i 5 z dołu skali (wg Autorki posiadających najmniej cech).

Tabela 1. Przysłowia i liczba słów, z których są zbudowane.

Przysłowia	liczba słów
A rolling stone gathers no moss	6
Money is the root of all evil	7
Necessity is the mother of invention	6
If at first you don't succeed, try, try again.	10
Move your feet lose your seat.	6
(...)	
There is no place like home.	6
As American as apple pie.	5
As happy as a dog with two tails.	8
As useless as a chocolate teapot.	6
That's the way the cookie crumbles.	7

Jak widać w tabeli 1 liczba słów nie miała większego wpływu na odczuwaną przez Panią Mgr Mandziuk-Nizińską przysłowiowość przysłów, bo przykłady podobnej długości znajdują się na obu końcach skali. Czy zatem pozostałe cechy są ważniejsze niż liczba słów? Weźmy poetyckość. 2 z 5 przysłów ze szczytu skali używa pewnych cech stylu poetyckiego: powtórzenia ("If at first you son't succeed, try, try again") i rymu ("Move your feet, lose your seat"). Ale również jeden z przykładów z samego dołu skali stosuje aliterację ("That's the way the cookie crumbles"). Więc poetyckość też nie jest tą cechą decydującą o uporządkowaniu przysłów na skali. Wszystkie zacytowane wyrażenia są anonimowe, więc anonimowość też nie była cechą, która wyjaśniłaby takie uporządkowanie tych wyrażeń. Pozostałe dwie cechy to wieloznaczność i dydaktyczność przysłów. Czy zatem to jedna z nich (albo obie) wpłynęły na "analyst's analyzability" zaprezentowane na skali na s. 30? Niestety tego Autorka nie wyjaśnia.

(3) Nie jest dla mnie jasne, jaką rolę w pracy odgrywa część rozdziału drugiego poświęcona prototypom. W analizie przykładów w części II pracy Autorka się do tego pojęcia nie odnosi.

(4) Na s. 88, po zdefiniowaniu "intuitive analyzability" i "informed analyzability", zaznacza, że nie zamierza przeprowadzać badania empirycznego porównującego te dwa typy analizowalności. To szkoda, bo pozwoliłoby to lepiej zrozumieć zaproponowane rozróżnienie i kwestię tego, do jakiego stopnia model naukowy odzwierciedla intuicje językowe użytkowników języka. W zamian Autorka obiecuje zastosować zaproponowane parametry signatum (metafora, metonimia, metaftonimia, integracja pojęciowa) do zmierzenia analizowalności przysłów. Jednak to „zmierzenie" nie jest w pracy zrealizowane. Rozdział 3 i 4 analizują werbalne i werbo-wizualne przysłowia dość szczegółowo, ale nigdzie nie pokazują, w jaki sposób te jakościowe analizy można zoperacjonalizować ilościowo, co pozwoliłoby porównać, które z przysłów są bardziej, a które mniej analizowalne. Uważam to za poważny brak w tej pracy.

(5) Analiza wartości aksjologicznej przysłów wydaje mi się niezbyt trafna. Na s. 101 Autorka przytacza definicję „aksjologicznego punktu widzenia" wg Podhoreckiej (2007: 78), która wskazuje, że ten punkt widzenia przypisywany jest konceptualizatorowi,

czyli osobie tworzącej / używającej danego wyrażenia językowego dla opisania danej sceny. Tymczasem Pani Mgr Mandziuk-Nizińska pisze: „... the axiological value of women and their influence on man (sic!) in the traditional proverb given in (i) is undoubtedly positive from both the (sic!) perspectives. A woman successfully accomplishes her task, whereas a man becomes successful. Indeed, both entities appear to be satisfies as a result of their interaction." Ten fragment, moim zdaniem wskazuje, że Autorka przypisuje aksjologiczny punkt widzenia nie użytkownikowi języka, który posługuje się tym przysłowiem, ale przedstawionym w tym przysłowiu osobom. To błędne zastosowanie terminu powtórzone jest wielokrotnie w kolejnych analizach.

(6) W swoich analizach Autorka daje się czasem ponieść fantazji i nie trzyma się zbyt dokładnie formy wyrażeń, które analizuje. Np. na s. 101-102 analizuje przysłowie: "A man chases a woman until she catches him". W swojej analizie stwierdza, że "...the man fails to 'catch the woman' and ultimately falls into the trap that he initially attempted to lay". W tekście przysłowia nie ma niczego na temat pułapki, pojawiła się ona jedynie w umyśle Autorki na zasadzie wolnych skojarzeń raczej niż "knowledge ... based on sophisticated linguistic theory" (s. 88). Takich nadinterpretacji jest w kolejnych analizach kilka. Na s. 104 w przysłowiu użyto słowa „kobieta" w proponowanej metaftonimii Autorka zawęża je do „zła kobieta". Przysłowie "Clothes may make the man, but his wife makes him break" interpretowane jest w ramach dynamiki siły Talmy'ego. Interpretacja zakłada, że ubrania to Antagonista wprawiający mężczyznę w ruch. Ja nie widzę, dlaczego czasownik "make" należy w tym kontekście traktować jako czasownik ruchu. W dodatku działanie kobiety traktowane jest w tym modelu jako zatrzymanie mężczyzny i spowodowanie jego upadku ("bringing about the man's downfall, i.e. causing the Agonist-man to come to rest"). Upadek to forma ruchu, nie spoczynku. Ta interpretacja jest bardzo nieprecyzyjna. Kilka stron dalej, o tym samym przysłowiu Autorka pisze, że kobieta potwierdza swoją moralną i fizyczną wyższość nad mężczyzną (s. 106). Nie wiem jak przysłowie, które mówi o doprowadzaniu kogoś do bankructwa można interpretować jako dowód na moralną czy fizyczną przewagę nad pokrzywdzonym.

W analizie przysłowia: "Wine, women and song will get a man wrong", Autorka analizuje strukturę składniową zdania jako użycie konstrukcji "to get sb to to sth", ale przecież w przysłowiu mężczyzna nic nie robi, raczej doprowadzony jest do jakiegoś stanu opisanego przymiotnikowo, a więc poprzez użycie konstrukcji "to get sb + AdjP".

(7) W rozdziale 4 Autorka analizuje przysłowia reprezentowane w kanale werbo-wizualnym. W poprzednim rozdziale do analizy używała głównie pojęcia metaftonimii i dynamiki siły. Czy te pojęcia nie mają zastosowania w kanale werbo-wizualnym? W analizie 5 z 6 rysunków satyrycznych ilustrujących przysłowia Autorka zastosowała teorię integracji pojęciowej, a do 6. znów rysunek przypominający ten, w którym analizowała metaftonimię. Dlaczego? Ta zmiana metody analitycznej pomiędzy rozdziałem 3 a 4 nie jest poddana refleksji, nie wiadomo, czym jest podyktowana i czy nie wynika czasem z tego tylko, że Autorka przeżywała fascynacje różnymi teoriami i metodologiami językoznawstwa kognitywnego i poszczególne części pracy przedstawiają jej rozwój intelektualny, a nie są przemyślanym i uzasadnionym wyborem metody.

(8) W studium przypadku nr 5 w Rozdziale 4 Autorka znów daje się ponieść fantazji zamiast skupić na analizie rysunku i tekstu. Pisze na przykład, że nie wiadomo do której postaci

odnosi się zaimek „on" (s. 144). Na rysunku jest tylko jedna postać, która patrzy przed siebie, tzn. prowokuje kontakt wzrokowy z widzem i to jest właśnie „on" – chłopiec, który przestaje w złym towarzystwie. Dodatkowo jest to jedyna postać, która nie pali, nie smaruje napisów na ścianie i nie gra na komórce. Nie wiadomo dlaczego grupę siedzącą na ławce i na trawie, dość obojętną na otaczający ją świat Autorka opisuje jako "belligerent", a więc wojowniczą. Podobnie, nie wiadomo dlaczego nieco zagubiony chłopiec w centrum obrazka (=„on") opisany jest jako symbol "ambitious and resourceful young people with passion for excellence and success". To jest nadinterpretacja. Podobnie w analizie samego przysłowia, które brzmi "It's hard to soar with eagles when you're surrounded by turkeys" Autorka pisze o otaczaniu się rówieśnikami – wandalami ("vandalizing peers"). Nie wiem w jaki sposób od indyków doszła do wandali (s. 145).

Usterki w tworzeniu tekstu naukowego

(1) W tekście istnieje wiele powtórzeń tak jakby całość była nie do końca przemyślana lub została „sklejona" z kilku krótszych tekstów bez ich niezbędnego ujednolicenia. Np. na str. 13 i 17 powtórzony jest ten sam cytat z Miedera (1993: 24 lub wg s. 17 – 4): "A proverb is a short, generally known sentence of the folk which contains wisdom, truth, morals and traditional views..." (s. 13), "proverbs contain <<wisdom, truths, morals, and traditional views>>" (s. 17).
Podobnie na str. 20 i 32 powtórzony jest cytat z Miedera (2009: 9): "proverbs <<do not fall out of the sky, neither are they products of a mythical soul of the folk>>".

(2) Liczne usterki językowe. Np. na s. 21 "the reason being is the fact that..." (styl); s. 23 "the so-called syntactic stylistic devices" (dobór wyrazów); s. 24 "the tough gets going" zamiast "get going" (gramatyka); "...proverbs employ metaphors in order to achieve figurative meaning" (tautologia); s. 25 "a considerably huge number" (styl); nadużywanie sformułowania "in each and every" (s. 26); s. 26 "however illogic it may seem" > illogical (gramatyka); s. 27 "proverbs are at the deposal of their speakers' objectives" > disposal (pisownia); s. 28 "convincingly contends" (nieprawidłowa kolokacja); s.28 "... aims at stimulating a given phrase as belonging to the proverb genre" (zawiłe, niezrozumiałe zdanie). Na dalszych stronach pracy liczba tego typu błędów utrzymuje się w liczbie kilku na prawie każdej stronie.

(3) Liczne usterki redakcyjne. Numerowanie przykładów zazwyczaj jest ujednolicone przez całą pracę. Posiadanie dwóch zestawów przykładów nr 1, 2, 3, na tej samej stronie (np. s. 23) utrudnia odbiór pracy. Żywa pagina rozdziału 3 dodana do rozdziału 2.

(4) Na s. 24 Autorka ilustruję anadiplozę błędnie dobranym przykładem: "Many men, many minds". Jeśli przyjąć zastosowaną przez Autorkę definicję (powtórzenie ostatniego wyrazu w zdaniu), to w tym przykładzie tak nie jest.

(5) Nieprecyzyjność w wyrażaniu się. Np. s. 49 „... production and then communication of language is not divergent from other cognitive skills like reasoning, visuals, physical movement". Zwykle mówi się o produkcji I percepcji języka, a nie o produkcji i komunikacji. "Visuals" i "physical movement" to nie są umiejętności poznawcze. Takich miejsc w tekście jest więcej.

(6) W rozdziałach analitycznych dodane są rysunki zawierające wizualizację przeprowadzonych analiz. Niestety brak jest objaśnienia znaczenia poszczególnych konwencji. Co oznaczają duże prostokąty, co oznaczają kapitaliki? Dlaczego niektóre są wytłuszczone? Co oznacza wytłuszczony wyraz "mother-in-law" napisany kapitalikami

i umieszczony w owalu, a co wyraz "mother-in-law" wytłuszczony, napisanym normalnym drukiem i umieszczony w prostokącie częściowo przykrytym owalem? (Rys. 3-10). W rysunkach użytych w Rozdziale 4 a przedstawiających integrację pojęciową czasami w przestrzeniach wyjściowych wpisane są wyrazy, a czasami rysunki i to niezależnie od tego, czy te elementy na rysunku satyrycznym przedstawione są wizualnie czy werbalnie. Znaczenie rysunków w przestrzeniach wyjściowych nie jest wyjaśnione.

Podsumowując, uważam, że w swojej pracy doktorskiej pt. "Dynamic meaning: A cognitive linguistic analysis of selected English proverbs and their modifications" Pani Mgr Justyna Mandziuk-Nizińska podejmuje interesujący problem badawczy – stara się zoperacjonalizować pojęcie analizowalności Langackera w kontekście rozróżnienia signans i signatum zaproponowanego przez Kardelę i zastosować je do analizy przysłów. Wprowadza ważne rozróżnienie między perspektywą badacza a perspektywą przeciętnego użytkownika języka. Pomimo opisanych powyżej usterek merytorycznych i niezbyt starannej redakcji pracy stwierdzam, że spełnia ona wymogi ustawowe stawiane rozprawom doktorskim (w świetle Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym, z poźn. zmianami; Rozdział 2, Art.13 pkt.1) i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych czynności przewodu doktorskiego.

Małgorzata Fabiszak

Poznań, 25.03.2020.

dr hab. Małgorzata Fabiszak, Prof. UAM